

**Postanowienie z dnia 29 listopada 2004 r.**

**III SPP 48/04**

**Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania niezgodnie z art. 386 § 2 i 4 k.p.c. może uzasadniać stwierdzenie przewlekłości postępowania (art. 12 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, Dz.U. Nr 179, poz. 1843).**

Przewodniczący SSN Barbara Wagner (sprawozdawca), Sędziowie SN:  
Herbert Szurgacz, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 29 listopada 2004 r. sprawy ze skargi Cecylii K. na przewlekłość postępowania Sądu Okręgowego w Warszawie [...] i Sądu Apelacyjnego w Warszawie [...]

1) stwierdził, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie [...] nastąpiła przewlekłość postępowania;

2) przyznał skarżącej od Skarbu Państwa kwotę 2.000 zł (słownie złotych: dwa tysiące );

3) skargę na przewlekłość postępowania Sądu Okręgowego w Warszawie [...] przekazał do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie.

**U z a s a d n i e**

Cecylia K. wniosła skargę na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie [...] oraz na przewlekłość postępowania Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie [...], domagając się stwierdzenia przewlekłości postępowania obu tych Sądów, „wyznaczenia przez Sąd Okręgowy nieodległego terminu na rozpatrzenie sprawy” oraz zasądzenia od Skarbu Państwa kwoty 5.000 zł tytułem odszkodowania.

Wyrokiem z 22 października 1997 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie oddalił odwołanie Jerzego K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w W. z 4 marca 1997 r., odmawiającej wnioskodawcy prawa do renty inwalidzkiej w związku z pobytem w więzieniu z przyczyn politycznych. Jerzy K. zaskarżył ten wyrok apelacją, wnosząc o jego uchylenie. Sąd Apelacyjny w Warszawie uwzględnił apelację skarżącego i wyrokiem z dnia 15 kwietnia 1998 r. uchylił zaskarżone orzeczenie, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd pierwszej instancji pominął oświadczenia kolegów wnioskodawcy, których powinien wysłuchać w charakterze świadków w celu ustalenia warunków panujących w więzieniu. Ponadto, nie ustosunkował się do opinii biegłego Bogdana Z. i nie zasięgnął opinii Instytutu Neurologii i Psychiatrii. Po ponownym rozpoznaniu sprawy i uwzględnieniu zaleceń Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 29 października 2001 r. oddalił odwołanie Jerzego K. Apelację od tego wyroku złożyła Cecylia K., która wstąpiła na miejsce zmarłego w dniu 27 października 2001 r. męża Jerzego. Wnosiła ona o uchylenie zaskarżonego wyroku „w całości i o uznanie odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych”. Rozpoznający powtórnie sprawę Sąd Apelacyjny w Warszawie uznał apelację za zasadną i wyrokiem z dnia 27 listopada 2003 r. [...] uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd drugiej instancji podniósł, że opinia sądowa psychiatryczno - psychologiczna sporządzona przez pracowników Instytutu Psychiatrii i Neurologii w W. jest niepełna, albowiem nie zawiera odpowiedzi na pytanie zadane biegłym w postanowieniu Sądu Okręgowego z 25 kwietnia 2001 r., czy wnioskodawca był całkowicie lub częściowo niezdolny do pracy w związku z pobytem w więzieniu w latach 1953 - 1956. Odpowiedzi na to pytanie nie zawiera również opinia uzupełniająca. Sąd uznał, że teza dowodowa Sądu pierwszej instancji była całkowicie nieprawidłowa, ponieważ biegli „mieli się wypowiedzieć czy stan zdrowia Jerzego K. pozostaje w związku z przeżyciami z okresu 1953 - 56 - pobytem w więzieniu i doznanymi tam urazami”. Opinia psychiatry i psychologa dotknięta była wadą, ponieważ biegli uchylili się od udzielenia odpowiedzi na najbardziej istotne pytanie w sposób pozaprocesowy. Należało ustalić, zdaniem Sądu, czym charakteryzują się rozpoznane u Jerzego K. zespoły stresu pourazowego i psychoorganiczne-

go, „czy schorzenia te są całkowicie odrębne czy też pewne ich objawy są podobne lub wspólne i jak je zaliczyć do jednego lub drugiego zespołu, od kiedy zespół stresu pourazowego jest uznawany za odrębną jednostkę chorobową i jakie nasilenie objawów tego zespołu powoduje niezdolność do pracy”. W konkluzji Sąd wskazał, że celowe jest dopuszczenie dowodu z opinii dotychczasowych biegłych psychiatry i psychologa na okoliczność wykazania ewentualnego związku przyczynowego pomiędzy rozpoznanym u Jerzego K. stresem pourazowym a pobytem w więzieniu i spowodowania całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy oraz dopuszczenie dowodu z opinii łącznej wydanej przez biegłych Marię G. oraz neurologa i psychiatrę Bogdana Z., co stworzy gwarancję należytego uwzględnienia schorzeń neurologicznych i ich etiologii.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga Cecylii K. na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie [...] zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 386 k.p.c., sąd drugiej instancji obligatoryjnie uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania w razie stwierdzenia nieważności postępowania (§ 2), a fakultatywnie - może uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (§ 4). Jakkolwiek skorzystanie ze sposobu rozstrzygnięcia przewidzianego w art. 386 § 4 k.p.c. pozostawiono uznaniu sądu drugiej instancji, to możliwość uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania jest ograniczona do sytuacji, gdy sąd ten uzna apelację za zasadną merytorycznie i jednocześnie stwierdzi brak podstaw do wydania orzeczenia reformatoryjnego. Innymi słowy, rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie stwierdzenia takich wad orzeczenia w postępowaniu sądu pierwszej instancji, których sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, wydając wyrok reformatoryjny. Oznacza to, że w pierwszej kolejności sąd drugiej instancji powinien dokonać zmiany orzeczenia sądu pierwszej instancji (orzec reformatoryjnie), a dopiero w dalszej kolejności - w razie wystąpienia przesłanek powołanych w art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. - uchylić wyrok i przekazać sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (orzec ka-

satoryjnie). Prowadzenie przez sąd drugiej instancji uzupełniającego postępowania dowodowego i orzekanie reformatoryjne powinny stanowić regułę, albowiem przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania znacznie przedłuża czas postępowania dowodowego. Zatem kryterium, które co do zasady powinno decydować o ewentualnym uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania lub jej merytorycznym rozpoznaniu w postępowaniu drugoinstancyjnym jest stan sprawy - czas jej rozpoznawania. Zaznaczyć trzeba, że sąd apelacyjny jest sądem merytorycznym, którego wyrok, pomimo uwzględnienia ustaleń i poglądów sądu pierwszej instancji, opiera się na własnych podstawach prawnych i faktycznych (art. 382 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpoznając sprawę [...] dwukrotnie uchylił wyroki Sądu pierwszej instancji, przekazując ją do ponownego rozpoznania. Zarówno wyrok kasatoryjny Sądu Apelacyjnego z dnia 15 kwietnia 1998 r., jak i wyrok tego Sądu z dnia 27 listopada 2003 r. przyczyniły się do przewlekłości postępowania w sprawie. Zasięgnięcie opinii Instytutu Neurologii i Psychiatrii, czy też przesłuchanie w charakterze świadków kolegów Jerzego K. na okoliczności wskazane w motywach wyroku z dnia 15 kwietnia 1998 r., a także dopuszczenie dowodu z opinii dotychczasowych biegłych psychiatry i psychologa, z opinii łącznej biegłych psychiatry Marii G. oraz neurologa i psychiatry Bogdana Z., co zalecano w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 listopada 2003 r., są tego rodzaju wadami orzeczenia Sądu pierwszej instancji, które mogły zostać usunięte w postępowaniu apelacyjnym. Nie można przeto zarzucić Sądowi pierwszej instancji, że nie rozpoznał istoty sprawy poprzez zaniechanie zbadania materialnej podstawy roszczenia wnioskodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22). Wydanie wyroku nie wymagało również przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a jedynie jego uzupełnienia o czynności procesowe powołane w motywach orzeczeń Sądu Apelacyjnego. Całokształt materiału dowodowego, na który składał się materiał zgromadzony w postępowaniu w pierwszej instancji uzupełniony o czynności przeprowadzone w postępowaniu apelacyjnym, pozwoliłyby bez wątplenia na wydanie przez Sąd Apelacyjny - jako sąd merytoryczny - orzeczenia reformatoryjnego bez zbędnej zwłoki.

Mając powyższe na uwadze, stosownie do art. 12 ust. 2 i ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843), Sąd Najwyższy postanowił stwierdzić, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w

Warszawie w sprawie [...] nastąpiła przewlekłość i przyznać skarżącej z tego tytułu od Skarbu Państwa kwotę 2.000 zł, uznając ją za odpowiednią.

Równocześnie z uwagi na to, że rozpoznanie skargi na przewlekłość postępowania przed Sądem Okręgowym w Warszawie w sprawie [...] należy do właściwości Sądu Apelacyjnego (art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.), przed którym nie obowiązuje przymus adwokacko-radcowski, Sąd Najwyższy postanowił jak w punkcie trzecim orzeczenia.

=====